Nr. 82 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 8 Kwietnia 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu
w sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . 30 „
Na I-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Zagadnienie bezpieczeństwa – Konferencja rozbrojeniowa – Kurs franka

Kraków, 6 kwietnia.

Na wiosnę roku ubiegłego Europa znajdowała się pod znakiem zagadnienia reparacyjnego, wiosna obecnego roku wysunęła na pierwszy plan zagadnienie bezpieczeństwa. Pierwotnie zagadnienie bezpieczeństwa interesowało bezpośrednio tylko Francję i Belgję, z biegiem czasu objęło jednakowoż także Polskę i Czechy. Kiedy wypracowano w Wersalu podstawowy traktat, przedstawiciele Ameryki i Anglji zobowiązali się zawrzeć z Francją pakt bezpieczeństwa. Jednakże przeciwko paktowi oświadczył się w Ameryce parlament i pogrzebał go bez trudności, zaś Anglja po wycofaniu się z tej gry partnera amerykańskiego projekt paktu umieściła w archiwum.

Mimo to Anglicy nie uważają się za zwolnionych od wszelkich zobowiązań wobec Francji w sprawie tak zwanego bezpieczeństwa. To trzeba przyznać i uznać. Pojawił się tedy projekt paktu angielsko-francuskiego wzajemnej obrony, ale powędrował również do archiwum. Mac Donald, jako premjer podjął to zagadnienie z niekłamaną wiarą w powodzenie i chciał je rozwiązać za pomocą protokółu genewskiego.

I stała się rzecz dziwna. Protokół genewski, który wedle koncepcji Mac Donalda miał stać się »magna chartą« międzynarodowych stosunków w Europie, został odrzucony przez obecnego angielskiego ministra spraw zagranicznych Austena Chamberlaina na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Rozległo się w Europie głośne wołanie, że protokół został pogrzebany. Ale zaprzeczył temu energicznie premjer francuski Herriot, który oświadczył, że uważa nadal protokół za żywotny projekt uregulowania międzynarodowych stosunków w Europie, który może być zmieniony na lepsze i uzupełniony dodatkowemi postanowieniami, a nawet odrębnemi paktami, ale w żadnym razie nie może być tylko martwem świadectwem dobrych chęci jego twórców.

Dla Herriota a z nim dla Skrzyńskiego i Benesza istnieje tedy protokół genewski, jako punkt wyjścia do dalszej akcji, przed Chamberlainem natomiast utworzyła się próżnia. Chciał ją Chamberlain wypełnić projektem ściślego paktu militarnego pomiędzy Anglją, Francją i Belgją przy ścisłej współpracy trzech sztabów generalnych, ale projekt ten odrazu upadł, jak upadła myśl wciągnięcia Włoch do wymienionego trójporozumienia, przez co powstałoby czwórprzymierze.

I znowu powstała próżnia. W tej wysoce psychologicznej chwili wysunęli Niemcy nagle swój projekt paktu gwarancyjnego, który wywołał we Francji uzasadnione podejrzliwości, a w Polsce jeszcze więcej uzasadnione zaniepokojenie. Chamberlain wyparłszy się protokółu genewskiego, czyni wszystko, ażeby na tle projektu niemieckiego załatwić kwestję bezpieczeństwa w odniesieniu do Francji i Belgji, traktując sprawę granic polsko-niemieckich jako muzykę przyszłości — natomiast Herriot dąży do solidnego załatwienia tej sprawy zarówno na zachodzie, jak na wschodzie.

Ażeby dokonać podobnego dzieła, trzeba mieć ręce wolne, o ile wogóle można dzisiaj mówić o zupełnie wolnych rękach w polityce międzynarodowej. Niestety **sprawa franka**, połączona z równowagą, a właściwie z zachwianiem równowagi budżetu francuskiego, dalej z rosnącą drożyzną, a wreszcie z koniecznością silnego podwyższenia podatków, **sprawia rządowi Herriota trudności**, które krępują także jego wystąpienia wobec zagranicy.

Dnia 1 bm. frank znowu spadł. Zniżka kursu była lekka, ale była. Kiedy przed rokiem ofensywa przeciwko frankowi była w pełni swojej siły, Ameryka i Anglja pośpieszyły Francji z pomocą dla podtrzymania kursu franka. Obecnie Anglja jest obojętna, zaś Ameryka pośrednio występuje przeciwko frankowi. Prezydent Coolidge — jak donoszą z Waszyngtonu — dał nawet hasło finansowego bojkotowania Francji.

Tutaj losy franka połączyły się z losami waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej. Prezydent Coolidge chce w lecie br. zwołać do Waszyngtonu międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej i przywiązuje do tej myśli ogromną wagę mimo niezachęcających doświadczeń na tem polu, które stały się poprzednio udziałem innych mężów stanu. Rząd francuski zachowuje się sceptycznie wobec tego planu, do którego zresztą nie zapala się żadne państwo. Coolidge odczuł odpowiedź Francji jako osobistą przykrość i oświadczył, że wystąpi przeciwko każdej pożyczce, któraby miała jakikolwiek choćby najdalszy związek ze zbrojeniami.

Jeżeli zważymy, że usposobienie Ameryki nigdy nie może być dla Francji obojętne, zwłaszcza że Francja winna jest Ameryce 17 miljardów franków złotych i że amerykański świat finansowy ma olbrzymi wpływ na kurs franka — to pojmiemy, że **stanowisko Herriota nie jest łatwe**. Trzeba ratować kurs franka, trzeba uczynić ustępstwa Ameryce w sprawie rozbrojenia — a w obu tych sprawach trzeba działać bardzo ostrożnie, ażeby nie zwrócić wody na młyn opozycji.

W mowie swojej, wygłoszonej wczoraj w Fontainebleau, bronił się Herriot bardzo wymownie i trafnie przeciwko zarzutom opozycji, która go atakuje na froncie finansowym i gospodarczym. Przesilenie finansowe i gospodarcze jest wcale winą obecnego rządu — jeśli ono jednakże nie zostanie opanowane, to opinja publiczna starym zwyczajem zwróci się przeciwko temu, kogo ma przed sobą — w tym wypadku przeciwko Herriotowi. Taka ewentualność w takiej chwili byłaby tak dalece szkodliwa dla Francji, że rozważne żywioły opozycyjne usuną na bok względy partyjne i nie dopuszczą do przesilenia gabinetowego ze względu na dobro państwa i narodu.

———oo———

Pewne koła angielskie żądają, aby Francja zerwała pakt z Polską

Warszawa, 6 kwietnai (AW). »Warszawianka« podkreśla za londyńskim tygodnikiem »Spectator« **poglądy pewnych kół angielskich,** które zupełnie jawnie **żądają zmuszenia Francji, aby zerwała pakt z Polską,** zastępując swe kombinacje **innemi przymierzami.**

Zwycięstwo Milleranda

Prawica wzywa Herriota do ustąpienia

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 kwietnia. Z Paryża donoszą: W wyborach uzupełniających do senatu w okręgu Sekwany zwyciężył wczoraj **Millerand, który uzyskał 520 głosów,** to znaczy więcej, aniżeli wynosi absolutna większość. Jego główny przeciwnik, socjalista **Autran, otrzymał tylko 270 głosów.** Czterej inni kandydaci otrzymali znikomą ilość głosów. **Wynik wyborów witają dzienniki prawicowe z ogromną radością,** że do senatu wejdzie osobistość **miarodajna dla przyszłego ukształtowania się stosunków,** nietylko w zakresie polityki wewnętrznej, ale także i zagranicznej. Jako rzecz znamienną podnoszą dzienniki, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy przy uzupełniających wyborach **opozycja zdobyła tylko jedno miejsce w Izbie deputowanych, a dwa miejsca w senacie.**

Dzienniki prawicowe wzywają premjera Herriota, ażeby ustąpił. Dzienniki lewicowe wstrzymują się narazie od wszelkich głosów.

Wiedeń, 6 kwietnia (PAT). Millerand wybrany do senatu, zgłosił przystąpienie do senackiej grupy **unji republikańskiej,** której przywódcą jest **Poincare.** Dziś zbierze się grupa senacka unji republikańskiej na posiedzenie, celem powitania nowego członka. Na posiedzeniu tem będzie rozważana także sprawa **powierzenia w przyszłości kierownictwa grupy Millerandowi.**

Paryż, 5 kwietnia. (PAT). Przemawiając wobec wyborców senator Millerand stwierdził, że obecna polityka rządu **nie wydała rezultatów,** jakich spodziewały się bliskie rządowi stronnictwa. Były prezydent krytykował również **zewnętrzną politykę rządu, która pokrywa milczeniem sprawę bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji.** Mowca wyraził ubolewanie z powodu przeprowadzenia ewakuacji Ruhry, bez uprzedniego rozwiązania stosunków handlowych francusko-niemieckich, jak również sprawy długów międzysojuszniczych i sprawy strefy kolońskiej.

Program finansowy min. de Monzie

Dzienniki paryskie naogół przychylnie oceniają pierwsze kroki nowego ministerstwa skarbu de Monzie. Udzielił on kilku wywiadów, w których stwierdza, że program jego będzie polegał na ścisłem **unikaniu jakiejkolwiekbądź inflacji czy to w charakterze bezpośrednim czy pośrednim.** Inflacja w obecnych warunkach jest **niedopuszczalna.** De Monzie zamierza wprowadzić w życie **projekt 10 proc. daniny majątkowej od kapitału,** płatnej w ciągu 10 lat.

Pierwszym krokiem nowego ministra finansów było wysłanie dwóch delegatów francuskiego ministerstwa skarbu do Londynu, celem rozpoczęcia rokowań w sprawie **uregulowania długów francuskich w Anglji.** Delegaci otrzymali pełnomocnictwa do ułożenia preliminarjów układu, który potem francuski minister finansów wspólnie z ministrem angielskim doprowadzą do końca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 kwietnia. Z Paryża donoszą, że De Monzie ma zamiar powołać do życia **wielką radę finansową,** w skład której wchodziliby wybitniejsi bankierzy, przemysłowcy i kupcy. Rada miałaby na celu opracowanie programu finansowego.

———oo———

Zamach na prochownię w Sofji

Sofja, 6 kwietnia (PAT). Późną nocą zamierzał nieznany sprawca **dokonać zamachu na prochownię 4 pułku artylerji.** Gdy posterunek wezwał nieznanego człowieka, aby stanął, **ten strzelił i zranił strażnika w nogę.** Strzał zaalarmował wartę, jednak **sprawca zdołał uciec.** W dzielnicy, w której znajduje się prochownia, **uwięziono dwóch osobników,** podejrzanych o zamach.

———oo———

Trąd chorobą uleczalną

Doniosłe odkrycie amerykańskich lekarzy

Z Waszyngtonu donoszą: Dzienniki amerykańskie przynoszą obszerne, a przytem niezwykle sensacyjne doniesienie, że amerykańskim lekarzom, ordynującym w szpitalu marynarskim w Carville w stanie Luisiana, **udało się w czterech wypadkach wyleczyć chorych z trądu zupełnie, tak że nie przedstawiają oni już niebezpieczeństwa dla otoczenia.** Nowy sposób leczenia tej najstraszniejszej ze wszystkich chorób, którą od wielu tysięcy lat uważano za nieuleczalną, polega, wedle doniesienia generalnego lekarza marynarki amerykańskiej, dra Hugh S. Comming'a na kombinacji zastrzyknięć pewnych preparatów, oraz naświetleń promieniami Roentgena i ultrafioletowymi. W ten sposób leczeni chorzy zanim opuszczą szpital, poddawani są dalszym surowym próbom. Przez rok cały bada się ich bakterjologicznie, a dopiero na podstawie świadectwa leczenia, wystawionego przez trzech lekarzy trądu, mogą opuścić szpital.

Wiadomość o pomyślnem wyleczeniu czterech ciężkich wypadków trądu, wywołała w Ameryce **wielkie poruszenie wśród tamtejszych trędowatych, których liczba wynosi około 1000.** Szpital marynarki zasypywany jest prośbami o przyjęcie do leczenia.

———oo———

Masowe aresztowania na kresach

Władze Województwa Nowogrodzkiego, chcąc oczyścić z bandyckich elementów tereny pograniczne, zarządziły wielką obławę.

Dnia 1 kwietnia 2 kompanje piechoty K. O. P., szwadron kawalerji K. O. P. oraz 150 policjantów rozpoczęło przetrząsanie lasów i przeprowadzenie ścisłej rewizji podejrzanych wiosek pogranicznych. Obława odbywała się na terenie powiatu Wołożyńskiego i szła z południa na północ.

Chcąc zabezpieczyć się przed ucieczką rozstawiono nad granicą i w powiecie silne posterunki, zarządzając również obławę z północy na południe, w której wzięła udział szkoła policyjna z Wilna oraz 100 policjantów XVI okręgu.

Rezultat obławy był olbrzymi. Ujęto **64 osoby,** w tem duchownego prawosławnego i nauczyciela ludowego, w mieszkaniach których znaleziono dużą ilość broni.

Rewizja po wioskach wykryła również **pokaźne ilości broni i amunicji, jak granaty ręczne i inne utensylja służące do akcji dywersyjnej.**

Nie obeszło się bez »**literatury**« **komunistycznej,** którą w wielkich partjach znaleziono.

Wszystkich aresztowanych skuto i odstawiono pod silnym konwojem do Nowogródka.

Podczas całej akcji, władze zdołały zauważyć **silny ruch agitacyjny, prowadzony przez bolszewików wśród ludności pasa pogranicznego.**

Wiele rzeczy wskazuje na to, że sowiety szykują nową falę napadów na pogranicze polskie.

„Drutowanie" granicy

Stołpce, 6 kwietnia. W celu uniemożliwienia przechodzenia przez granicę tam, gdzie patrole K. O. P. nie mogą zawsze docierać ze względu na teren, władze nasze zarządziły **zbudowanie zagród z drutu kolczastego.**

Zarządzenie to wprowadzone zostało w życie i jest już na ukończeniu.

Uchwalenie budżetu na rok 1925 w komisji budżetowej

Z Warszawy donoszą 4 bm.:

Sejmowa komisja budżetowa zakończyła dziś obrady nad preliminarzem na rok 1925, przyjmując w trzeciem czytaniu preliminarze ministerstwa spraw wewnętrznych, skarbu, reform rolnych, kontroli państwa i prezydjum Rady ministrów. W głosowaniu nad wnioskiem klubu Wyzwolenia o **skreślenie funduszu dyspozycyjnego** ministerstwa skarbu oświadczyło się tylko 6 głosów przeciw 16. Członkowie klubu Piasta wstrzymali się od głosowania. Przy budżecie ministerstwa **reform rolnych** klub Wyzwolenia postawił wniosek o przywrócenie skreślonych w drugiem czytaniu 100 złotych, na znak niezadowolenia z polityki tego ministerstwa. Za wnioskiem tym oświadczyło się 12 głosów, przeciw 13.

Wreszcie komisja przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy skarbowej z tem, że **deficyt 30 miljonów złotych będzie zrównoważony** przez wykorzystanie przez ministerstwo skarbu artykułu IV ustawy skarbowej, który upoważnia ministra do otwierania kredytu drogą budżetów miesięcznych i uzyskania w ten sposób gospodarczo-państwowej oszczędności.

Poselstwo polskie przeciw cofnięciu konsulowi polskiemu „exequatur"

W odpowiedzi na cofnięcie przez sowiecki komisarjat ludowy »exequatur« dla konsula polskiego w Mińsku, za przetrzymanie ks. Usasa w konsulacie, poselstwo polskie w Moskwie wysłało 3 bm. do rządu sowietów następującą notę:

Wyrzuty, zgłoszone przeciwko osobie p. Karczewskiego, sekretarza poselstwa i kierownika konsulatu generalnego Rzeczypospolitej polskiej w Mińsku, **nie mogą być przez poselstwo uznane za uzasadnienie cofnięcia p. Karczewskiemu »exequatur«.** Poselstwo polskie, zmuszone jest z całym naciskiem zaznaczyć, że nota komisarjatu ludowego przedstawiła przebieg wypadku **w sposób niezgodny z istotnym stanem rzeczy.** W szczególności zarzucanie p. Karczewskiemu przekroczenia jego prerogatyw. Rzekome udzielenie przez niego w lokalu konsulatu generalnego przytułku przestępcy, **nie odpowiada rzeczywistości,** o ile się zważy, że p. Karczewski przyjął do lokalu konsulatu **urzędnika polskiego,** posiadającego paszport dyplomatyczny, zaopatrzony w wizy komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych. Zważywszy powyższe, poselstwo polskie zakłada **stanowczy protest przeciwko treści i formie powyższej noty komisarjatu ludowego** spraw zagranicznych, oraz cofnięciu p. Karczewskiemu »exequatur« pod nie licującemi z przyjętemi powszechnie zwyczajami międzynarodowemi pozorami motywów, niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy.

Minister Grabski we Lwowie

Przez sobotę i niedzielę bawił we Lwowie minister wyznań i oświecenia p. Stanisław Grabski. W pierwszym dniu pobytu p. ministra odbyła się dłuższa konferencja **z kuratorem okręgu lwowskiego p. Sobińskim,** poczem złożył wizytę arcybiskupowi Twardowskiemu, z którym również odbył dłuższe narady. W niedzielę p. minister zwiedził szkołę gospodarstwa kobiecego w Snopkowie, poczem udał się do uniwersytetu, gdzie odbył dłuższą konferencję z trzema rektorami wyższych uczelni we Lwowie. Następnie rektor uniwersytetu prof. Sieradzki wprowadził p. ministra do sali unji lubelskiej, gdzie zebrany był cały senat i tam w gorących słowach powitał p. ministra. W odpowiedzi na powitanie p. minister wygłosił dłuższe przemówienie. Wieczorem p. minister odjechał do Warszawy.

Zagadnienie komasacji i dowożenie dzieci do szkół

II.

(Zob. »N. Ref.« Nr. 76 z 1 bm.)

Idea odwożenia dzieci do szkół urzeczywistniona została w całej pełni na mocy ustaw w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. Tam codziennie we wszystkich prawie Stanach przewożą setki tysięcy dzieci, śpieszących do szkół, najrozmaitszemi środkami komunikacyjnemi: koleją, tramwajami, statkami, promami, autobusami itp. Istnieją specjalne **autobusy szkolne,** urządzone luksusowo, kryte i zabezpieczające dzieci przed wichurą, deszczem i zimnem. Można sobie przedstawić, jak bardzo miły i zajmujący jest obraz, gdy rano zajeżdżają przed wspaniałe gmachy szkolne z różnych stron autobusy, z których wysypują się liczne gromadki dziatwy, którą po skończonej nauce znowu odwożą do domów. Wobec olbrzymich przestrzeni amerykańskich i przy słabem stosunkowo ich zaludnieniu jest to urządzenie wprost wspaniałe, usuwające w sposób radykalny analfabetyzm i umożliwiające obywatelom Ameryki zdobycie nauki na wysokim poziomie.

Dowożenie rozpoczyna się tam z odległości 1 mil angielskiej (1.6 klm.) i dochodzi do 6, a nawet do 15 mil. ang. Norma czasu lokomocji wynosi od 30 do 60 minut, przeciętne zaś koszta dowożenia pomimo luksusowych urządzeń i znacznych stosunkowo odległości, wynoszą według obliczeń statystycznych z ostatnich lat około 3 do 3½ dolara miesięcznie na jedno dziecko. Wydatek ten znajduje rekompensatę w oszczędnościach możliwych z powodu skomasowania szkół, co zmniejsza koszt ich utrzymania.

Ewentualnie dotąd dowożenie dzieci do szkół umożliwiło radykalne przekształcenie sieci szkolnej w Stanach amerykańskich. Dr Falski przytacza ciekawe szczegóły na podstawie sprawozdań tamtejszych władz. W powiecie Randolph County (stan Indiana) np. było 131 szkół jednoizbowych, obecnie są wszystkie zlikwidowane, a w ich miejsce powstało drogą komasacji 16 szkół 8-klasowych (pełna szkoła powszechna obejmuje w Ameryce 4 kl. »primary school« i 4 kl. »grammar school«), nadto 4-letnia szkoła wyższa (»high school«), nadto ły wyższego rzędu. Dziennie przewożą w tym powiecie ponad 3 tysiące dzieci. Dowożenie trwa tu od 21 lat i przez cały ten czas były zaledwie dwa wypadki zranienia dziecka, i to lekkie. Często jeżdżą wraz z dziećmi i nauczyciele. Rodzice wyrażają swe najgłębsze uznanie i zadowolenie z powodu takiej organizacji, umożliwiającej tworzenie znakomitych szkół i pozwalającej każdemu dziecku zdobyć dobre wychowanie i wykształcenie.

Jako widoczne korzyści, wynikające z systemu dowożenia dzieci, prócz podniesienia stopnia organizacji szkoły, podkreślić należy: ochronę dzieci przed niepogodą, czystość i suchość ubrania i obuwia, skrócenie czasu na komunikację szkolną, uniknięcie zmęczenia dzieci, lepszy dozór nad dziećmi w drodze do szkoły, ogromną poprawę frekwencji. Dzięki systemowi dowożenia, dzieci i młodzież korzystają z najlepszych szkół, co naturalnie podnosi w wysokim stopniu ogólną kulturę społeczeństwa amerykańskiego.

Piękne gmachy szkolne, należycie wyposażone w środki naukowe, w urządzenia kinematograficzne, w biblioteki i czytelnie, stają się **ośrodkiem życia kulturalnego ludności okolicznej.** Dzieci, rodzice i nauczyciele stanowią społeczność, w której tętni życie duchowe, wspólnemi siłami organizują pogadanki naukowe, gospodarcze, odczyty, chóry, kluby sportowe i zabawy towarzyskie.

Realizacja sieci szkolnej i organizowanie 7 kl. szkół powszechnych w Polsce zależy przedewszystkiem od budowy gmachów dla szkół najwyższych stopni w tych punktach, w których możliwe jest skupienie większej liczby dzieci. W okolicach gęsto zaludnionych dzieci mogą pieszo uczęszczać do takiej szkoły, w powiatach zaś o słabem zaludnieniu wprowadzić należy dowożenie dzieci na koszt publiczny. Akcja taka pociągnie za sobą wprawdzie znaczne sumy, ale tylko tą drogą możliwe jest podniesienie kultury ogółu społeczeństwa, tylko tą drogą zwiększy się wydajność pracy i podniesie bogactwo materjalne i duchowe naszego państwa. **Henryk Rowid.**

† Ks. Dr Kazimierz Zimmermann

Kraków, 6 kwietnia.

W dniu dzisiejszym Kraków został wstrząśnięty wiadomością o nagłym zgonie rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. **dra Kazimierza Zimmermanna.** Śmierć nastąpiła niespodzianie, skutkiem ataku sercowego. Zmarły cierpiał bowiem już od dłuższego czasu na zwapnienie naczyń krwionośnych, zwłaszcza zaś aorty. W dniu dzisiejszym znaleziono go rano w łóżku bez życia ze szkłami na oczach, obok leżała rozwarta książka, na stole zaś paliła się lampa. Śmierć pochwyciła swoją ofiarę przy pracy.

* * *

Ś. p. ks. dr Kazimierz Zimmermann urodził się 25 stycznia 1874 r. w Trzemesznie, w Wielkopolsce. Uczęszczał do gimnazjum św. Magdaleny w Poznaniu, teologję zaś studjował w Würzburgu, Poznaniu i Gnieźnie. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1897, a następnie był czynny jako wikarjusz i administrator w Tarnowie (W. Ks. Poznańskie). Do 1910 był prebendarzem, kanonikiem i prałatem kolegjaty w Poznaniu. Od r. 1902—1910 wydawał »Ruch chrześcijańsko-społeczny«, zaś od r. 1903—1905 był współpracownikiem »Kurjera Poznańskiego«. W międzyczasie studjował w latach 1905—1907 ekonomję polityczną w Monachjum. W r. 1910 ś. p. ks. Zimmermann mianowany został zwyczajnym profesorem chrześcijańskich nauk społecznych na wydziale teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ś. p. ks. dr Zimmermann rozwijał w zaborze poznańskim bardzo gorliwą działalność w spółkach patronackich i Kasach Oszczędności, instytucjach, które rzuciły podwaliny pod rozwój ekonomiczny w Ks. Poznańskiem. Zmarły rektor naszego uniwersytetu wraz z patronem tych instytucyj posłem ks. Wawrzyniakiem położył dla nich niespożyte zasługi.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości państwowej, Zmarły w latach 1919—1921 przebywał za urlopem na uniwersytecie wileńskim, gdzie rozwijał żywą działalność naukową i społeczną, zwłaszcza na polu organizacji powszechnych wykładów uniwersyteckich. Od r. 1922—1923 piastował godność dziekana wydziału teologicznego, zaś od r. 1923—1924 był przewodniczącym komisji powszechnych wykładów uniwersyteckich na G. Śląsku. Ostatnio ś. p. ks. dr Zimmermann został wybrany rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny 1924/5.

Na tem stanowisku odznaczał się ś. p. ks. Zimmermann wielką gorliwością i taktem w postępowaniu z młodzieżą, która odnosiła się do Niego z wielkiem zaufaniem.

Niespodziewany zgon zasłużonego działacza społecznego i ekonomisty, rektora najstarszej w Polsce uczelni, wywołał zarówno w sferach uniwersyteckich, jak w całem mieście wielkie wrażenie i przygnębienie.

Cześć Jego pamięci!

DATA POGRZEBU

ś. p. rektora Zimmermanna nie została jeszcze dokładnie oznaczona, prawdopodobnie pogrzeb odbędzie się we środę. Z powodu zgonu ś. p. rektora Zimmermanna, powiewają z gmachów uniwersyteckich i Akademji Umiejętności żałobne chorągwie.

Ś. p. rektor Zimmermann bawił wczoraj wieczorem w gościnie u swych sąsiadów — następnie koło godz. 11 w nocy wrócił do swego mieszkania na Salwatorze. Dziś koło godz. 7 rano służąca, obsługująca ś. p. rektora Zimmermanna, zastała go w łóżku martwego.

Ś. p. rektor Zimmermann cierpiał, jak wspomnieliśmy na zwapnienie aorty — jednak mimo tej ciężkiej choroby do ostatniej chwili oddawał się pracy naukowej i codziennym swym obowiązkom.

ŻAŁOBNE POSIEDZENIE SENATU.

Na wiadomość o śmierci ś. p. rektora Zimmermanna zebrał się dziś przed południem w gmachu Uniwersytetu senat cały, który odbył posiedzenie, radząc nad urządzeniem i wyznaczeniem terminu pogrzebu, który prawdopodobnie odbędzie się z kościoła akad. św. Anny. **Dziś o godz. 5 popoł. Senat akademicki zbierze się na posiedzenie żałobne.**

Z powodu śmierci ś. p. rektora Zimmermanna nadeszło do sekretarjatu Uniwersytetu szereg kondolencyj.

Na razie zastępcze funkcje rektora objął prorektor prof. dr Łoś.

* * *

Komitet wojewódzki opieki nad młodzieżą akademicką w Krakowie przeznaczył na wniosek **młodzieży akademickiej** 500 złotych na fundusz lecznicy Akademickiej w Zakopanem, zamiast wieńca na trumnę śp. rektora Zimmermanna.

Walka emerytów kolejowych o wykonanie ustawy

Ze sfer emerytów kolejowych piszą nam:

Dnia 21 marca odbyła się w rozmownicy sejmowej konferencja posłów z delegatami Związków emerytów kolejowych Małopolski, w sprawie niewykonania postanowień ustaw emerytalnych i niestosowania się urzędów do dotychczasowego rozporządzenia wykonawczego. Po tej konferencji interpelował na plenum Sejmu poseł Zagajewski ministra kolejowego w tej sprawie, pytając, co zamierza uczynić wobec korzystnego dla emerytów rozstrzygnięcia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, co do uzyskanego prawa dawnych emerytów kolejowych. P. min. Tyszka oświadczył, że da wyjaśnienia na najbliższem posiedzeniu Sejmu.

Dnia 22 marca udała się cała delegacja do ministra Tyszki, przyczem referent delegacji radca Herschtal przedstawił p. ministrowi całokształt sprawy, wręczając mu odnośny memorjał w nadziei, że minister usunie istniejącą niesłychaną niesprawiedliwość, spowodowaną biurokratycznemi zapędami referentów i zarządzi sprawiedliwe wykonanie ustaw w jak najkrótszym czasie, a mianowicie:

1) Przerachowanie poborów emerytów państw zaborczych, którym już przed wejściem w życie nowej ustawy emerytalnej przyznano i wymierzono polską emeryturę według art. 43 ustawy z dn. 28 lipca 1921. Na podstawie tej ustawy (art. 43) i rozstrzygnięcia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, nie może emerytura tych emerytów być niższa od przyznanego na zasadzie ustaw właściwego państwa zaborczego pełnego uposażenia emerytalnego, łącznie z dodatkami przyznanemi przez państwo polskie.

2) Nietylko się nie wykonuje ustawy ani z r. 1921, ani z r. 1923, lecz poza tem urzędy wykonawcze a w szczególności kolejowe nie wymierzają wysokości emerytury nawet w myśl rozporządzenia wykonawczego, które postanawia włączenie urzędników b. zaboru austrjackiego do tej grupy, która cyfrowo odpowiada stopniowi służbowemu grup I do XII z ustawy dnia 13 lipca 1921. Dyrekcje kolejowe stosują tymczasem system włączenia wedle szematu dla niższych funkcjonarjuszów kolejowych b. zaboru austrjackiego także wszystkich funkcjonarjuszów b. zaboru rosyjskiego, degradując tymczasem dowolnie poszczególnych emerytów o jeden względnie dwa stopnie.

3) Emeryci z czasów polskich, z przed wyjścia w życie nowej ustawy z r. 1923, nabyli, ustawą rządu polskiego z r. 1921, pewne nienormalne prawa. Na mocy nie ustawy, lecz rozporządzenia wykonawczego do ustawy z r. 1923 zniżono te nabyte prawa, likwidując tym emerytom niższe emerytury o jeden a nawet więcej stopni.

4) Nie inaczej przedstawia się sprawa niższych funkcjonarjuszy, których zaszeregowano również o dwa a nawet 3 stopnie niżej, niż im się należało.

5) W sprawie odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy (Dz. U. P. Nr. 115 Nr. 1029) nie mogą się doczekać ci biedacy, którzy w służbie ponieśli kalectwo, rozporządzenia wykonawczego i umierają wprost z głodu.

6) Domy mieszkalne dla pracowników kolejowych wzniesione w b. dzielnicy austrjackiej z funduszów emerytalnych (pensyjnego i prowizyjnego) objęte są nową ustawą w ochronie lokatorów, a pomimo tego zarządy kolei wypowiadają im mieszkania.

7) Emeryci kolejowi mieli pod zaborem austrjackim prawo do 3 kart rocznie wolnej jazdy. Rząd polski zwykłem rozporządzeniem odebrał im to prawo.

Minister rolnictwa w Tarnowie

(Korespondencja „Nowej Reformy").

Tarnów, 4 kwietnia.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych Janicki przybył 2 bm. automobilem do Wierzchosławic i zajechał do Domu ludowego. Obecni byli: naczelnik departamentu rolnictwa Hohel, wojew. Kowalikowski, wicepr. M. T. R. Jura, sekr. M. T. R. Kiljan, poseł Matakiewicz, wicepr. O. T. R. dr Janiga, star. Hanik z Brzeska, radca star. Żułkiewicz z Tarnowa, referendarz Marzec, jako referent rolniczy starostwa tarnowskiego, delegaci O. T. R. Włodek i Stawarz oraz wielu innych.

W Domu ludowym przywitał ministra pos. Witos, jako prezes Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego i O. T. R., poczem delegaci różnych wsi powiatu tarnowskiego przedłożyli ministrowi swoje dezyderaty, przedewszystkiem żądanie utworzenia szkoły rolniczej w Tarnowie oraz żądania w sprawie udzielenia długoterminowych pożyczek, celem podniesienia gospodarstw rolnych. W odpowiedzi minister Janicki zaznaczył, że ze względu na sanację skarbu rząd, mimo stwierdzonych potrzeb rolnictwa, nie będzie mógł przyjść z wydatną pomocą, lecz w miarę możności będzie się starał pomóc najbiedniejszej ludności. W tym samym duchu wypowiedział się w sprawie otwarcia szkoły rolniczej w Tarnowie.

Wieczorem w Domu ludowym odbyło się na cześć ministra przyjęcie, w czasie którego toastowali pp. Witos, Jura, dr Janiga i Włodek, odpowiadał minister Janicki, podnosząc zasługi p. Witosa dla polskiego rolnictwa.

Wczoraj, tj. 3 bm. minister Janicki przybył rano do Tarnowa, zwiedził szkołę ogrodniczą, instytucję handlowo-rolniczą „Plon" i stadninę ogierów w Gumniskach, poczem w towarzystwie świty odjechał o godz. 11 rano automobilem w stronę Pilzna do Dulczówki, celem zwiedzenia szkoły rolniczej.

KRONIKA

Kraków, 6 kwietnia.

Rocznica śmierci Słowackiego

Z Paryża donoszą 5 bm.: Z okazji 76 rocznicy śmierci Słowackiego, stowarzyszenia polskie w Paryżu odbyły pielgrzymkę na cmentarz w Montmorency, zorganizowaną przez towarzystwo gimnastyczne Sokół. Na cmentarzu wygłosił przemówienie prezes Sokoła p. Miłkuczyc oraz przewodniczący syndykatu korespondentów polskich w Paryżu. Na uroczystości tej deklamowała utwory Słowackiego artystka teatru „Odeon" p. Halka D'Ucraine i artystka polska p. Marja Korkozowicz.

Program przyjęcia lekarzy polskich w Paryżu

Z Paryża donoszą 4 bm.:

Wczoraj pod przewodnictwem dziekana fakultetu medycyny odbyło się zebranie komitetu **przyjęcia lekarzy polskich,** którzy przybędą na francusko-polski kongres lekarski. Lekarze polscy w liczbie 320 przybędą do Paryża w dniu 20 kwietnia.

Posiedzenie inauguracyjne odbędzie się w dniu 21 kwietnia. Tegoż dnia odbędzie się przyjęcie w Akademji medycznej i p. **Curie-Skłodowska** wygłosi referat o stosowaniu radu przy leczeniu rozmaitych chorób. Dnia 22 kwietnia wielki bankiet, dnia 23 bm. przyjęcie w ratuszu i instytucie Pasteura. W piątek 24 kwietnia odbędzie się przejażdżka do aerodromu. Dnia 25 kwietnia wycieczka do Wersalu, w niedzielę 26 kwietnia wycieczka do Vichy.

Podczas kongresu odbędzie się szereg posiedzeń fakultetu medycznego. Lekarze polscy przedstawią 28 sprawozdań. Został tu zorganizowany **specjalny komitet przyjęcia pań,** towarzyszących lekarzom polskim, któremu przewodniczy żona lekarza dra Henryka Rotszylda, która wyda przyjęcie dla gości w swoim zamku La Muette.

Dwudziestopięciolecie „Naprzodu"

Krakowski organ Polskiej Partji Socjalistycznej „Naprzód" obchodził wczoraj dwudziestopięciolecie swego istnienia, jako pisma codziennego.

Z tego powodu wydał „Naprzód" numer specjalny, w którym pos. Ignacy Daszyński zamieszcza wstępny artykuł pt. „Twierdza socjalizmu", red. Emil Haecker zamieszcza „Garść wspomnień" p. t. „Naprzód przed 25 laty". W skład pierwszej redakcji „Naprzodu" wchodzili: Ignacy Daszyński, Emil Haecker, Franciszek Czaki, Kazimierz Kaczanowski, Jan Englisch i Marjan Jastrzębski.

Z okazji jubileuszu „Naprzodu" odbyło się wczoraj o godz. 5 po poł. w sali Domu Robotniczego zebranie partyjne.

Aresztowanie profesora za propagandę komunistyczną

Z Warszawy donoszą: Skutkiem wykrycia nielegalnej drukarni komunistycznej przy ul. Leszno, zatrzymano wczoraj 40-letniego profesora **Przybyszewskiego, który** zamiast oddawać się legalnej pracy pedagogicznej, propagował komunizm. Na odezwach komunistycznych podpisany jest Przybyszewski jako członek centralnego komitetu proletarjatu wsi i miast. Odezwy komunistyczne pisze poseł Królikowski, a redaktorem jest komunista Machniuk ze Lwowa.

Tajemnicza stopa kobieca

Z Warszawy telefonują nam: Na krańcach przedmieścia warszawskiego, Mokotowa, niejaka Zofja Traczykowa, zbieraczka „osobliwości" w śmieciach, **odnalazła onegdaj odciętą stopę ludzką.** Traczykowa stopę pochowała, odmówiwszy trzy Zdrowaśki, ale później zwierzyła się znajomym i tą drogą rzecz doszła do wiadomości policji, która zarządziła **odkopanie odciętej stopy.** Ustalono, że jest to **stopa kobieca.** Przypuszczają, że **pochodzi ona z trupa kobiety, której kadłub odnaleziono w walizce na dworcu wschodnim.**

Echa zbrodni nad Wisłą

W sensacyjnej sprawie tajemniczego morderstwa pod Przegorzałami, dokonanego w wiankową sobotę na osobie bł. p. Koppoldówny, nastąpił zwrot, który pozwoli ostatecznie sprawę ukończyć.

Klasyczny świadek **Pietrzykówna** z powodu nieobecności której rozprawę przeciw Sewerynowi w poprzedniej kadencji odroczono, **została odszukaną w Cieszynie.**

Obecnie toczą się dalsze poszukiwania za ofiarowanym przez obronę świadkiem Dünkrutem, który bł. p. Kopoldównę miał rzekomo widzieć jeszcze w niedzielę po „wiankach".

Rozprawa prawdopodobnie nie odbędzie się w tej kadencji, gdyż poszukiwania natrafiają na trudności.

DZISIEJSZA AURA. Mamy dzień pogodny i słoneczny, ale chłodny. Jeszcze o godz. 6 rano widniał na dachach lśniący szron. Słońce zajaśniało piękną tarczą na niebie, ale chłód kłócił się z tem źródłem ciepła. O godz. 12 w południe termometr wskazywał 11 stopni C. powyżej zera.

Na chodnikach można było widzieć przechodniów, odzianych w marynarki, ale byli to młodzi ryzykanci, gotowi na katar, albo nawet zapalenie płuc. Przeważały zarzutki, ale widziano także palta a nawet futra.

RUCH PRZEDŚWIĄTECZNY zaznacza się bardzo silnie. Sklepy kolonialne i masarnie przepełnione są kupującymi, znaczne ożywienie po długiej stagnacji zauważyć można także w sklepach z konfekcją damską.

WIOSENNE UPORZĄDKOWANIE PLANT jest w pełnym toku. W różnych punktach plant zauważyć można gorączkową pracę przy odnawianiu przedewszystkiem zachwaszczonych trawników, które w sposób najbardziej dokładny zostały oczyszczone ze wszystkich trwałych chwastów, głęboko przekopane, unawożone i obsiane częściowo nową szlachetną trawą. Grupy krzewów zostały również prześwietlone przez usunięcie odrostków korzeniowych, przez co zyskały na świetle i wyglądzie. Od strony ulic zasadzone zostały setki nowych krzewów, które, jak przypuszczać należy, mają ochronić planty od kurzu ulicznego. Wszystkie części dawnych kamiennych mostków przy wejściu od strony ulicy Lubicz, Pańskiej oraz ławki kamienne zostały naprawione, jak również mur „oporowy" od wschodniej strony teatru Słowackiego. Również dokonano we własnym zarządzie ogrodów miejskich uszczelnienie sadzawki i już w najbliższych dniach napełniona będzie wodą, po której majestatyczne łabędzie będą ku uciesze milusińkich wykonywały swoje ewolucje.

UPORZĄDKWANIE PARKU DRA JORDANA. Zarząd ogrodów miejskich przystąpił do uporządkowania klombów, dróg i boisk w parku dra Jordana. Nad robotami ziemnemi pracuje obecnie kilkudziesięciu robotników i robotnic. Cały park, dotąd nie ogrodzony, obwiedziono obecnie wysokiemi palami, na których rozpięto gęstą sieć drutu kolczastego; w dniach najbliższych wzniesiona zostanie w miejsce dawnej nowa brama. Będzie ona otwierana tylko w dnie świąteczne, zaś w powszednie przy mniejszym ruchu, wchód będzie dozwolony przez furtkę koło głównej bramy. Na noc park będzie zamykany. W ten sposób przez ogrodzenie i zamykanie parku ochroni się ten najpiękniejszy ogród od niszczenia przez szumowiny, grasujące tam dotąd nocami.

KRZYWDZĄCE INWALIDÓW ZARZĄDZENIE POLICJI. Jak nam z miasta donoszą, policja zażądała w ostatnich dniach, aby kioski miejskie, w których sprzedają się także wyroby monopolu tytoniowego, zamykano już o godz. 7 wieczór.

Zarządzeniem tem uczuli się boleśnie dotknięci inwalidzi, którzy w kioskach sprzedają cygara i papierosy. Właśnie bowiem po godz. 7-ej najżywsza odbywa się sprzedaż. Zarządzenie policji nie może opierać się na ustawie o dniu pracy, ponieważ inwalidzi osobiście wykonują w kioskach swój kupiecki proceder.

Zważywszy, że inwalidzi, którzy otrzymali koncesję na trafiki, pozbawieni zostali równocześnie renty państwowej, ograniczenie ich w zarobkowaniu jest wprost dla nich wysoce krzywdzące.

Jeżeli w barach, restauracjach i kawiarniach do późnej nocy sprzedają się cygara i papierosy, tem mniej usprawiedliwione być może ograniczenie ich sprzedaży w kioskach. Nie leży to wreszcie w interesie monopolu tytoniowego.

JAK WYGLĄDA BEZPIECZEŃSTWO W KRAKOWIE? Wczoraj późnym wieczorem przechodził koło III mostu w towarzystwie swej narzeczonej Marjan Laszka. Z przeciwnej strony nadeszło trzech osobników, z których jeden żgnął Laszkę jakiemś cienkiem narzędziem, podobnem do sztyletu w okolicę serca. Laszka ugodzony ciosem runął bezprzytomności na ziemię. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ofiarę skandalicznych stosunków bezpieczeństwa w naszem mieście do szpitala na oddział chirurgiczny, gdzie przystąpiono natychmiast do operacji.

Zaznaczyć należy, że po południu tego samego dnia ulica Kalwaryjska była widownią krwawego zajścia, gdzie 2 osobników pokrajało się nożem, z których jednego w beznadziejnym stanie przewieziono do szpitala.

ADM. PROSZOWSKI NA WOLNOŚCI. W sprawie defraudacji w klinice psychjatrycznej, dowiadujemy się, że szkontrum dokładne kasy i magazynów wypadło w ten sposób, że Izba radna zarządziła dzisiaj wypuszczenie administratora Proszowskiego na wolność. Śledztwo toczy się dalej i w najbliższych dniach będą przesłuchani świadkowie, zawnioskowani przez prokuraturę. Obrony Proszowskiego podjął się dr Aschenbrenner.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Dziś rano o godz. 8 zawezwano pogotowie na ul. Jasną 8, gdzie żona fryzjera Anna Kirschfeldowa w zamiarze samobójczym wypiła znaczną ilość kwasu octowego. Desperatkę po wypompowaniu żołądka przewieziono do szpitala.

SPRAWA RYMPLÓW. Aresztowani i odstawieni swego czasu do więzień sądu karnego pod zarzutem zbrodni oszustwa bracia Rymplowie (Jakób i Emanuel), Leon Holzer oraz Henryk Opoczański, zostali z aresztów śledczych wypuszczeni na wolność, gdyż nie zachodzi obawa matactwa i ucieczki zagranicę. Śledztwo jednakowoż przeciwko wszystkim wymienionym toczy się dalej.

WYPUSZCZENIE KUPCA R. Z ARESZTÓW ŚLEDCZYCH. Aresztowany przed kilku dniami kupiec krakowski Wacław R. za nadużycie seksualne, dokonane na nieletniej dziewczynce, został uchwałą Izby radnej wypuszczony na wolność. Odpowiadać on będzie przed sądem z wolnej stopy.

ECHA ZBROJNEGO NAPADU CYGANÓW NA POLICJĘ NA BŁONIACH. Głośną była w lecie ubiegłego roku sprawa napadu bandy cyganów, koczującej na błoniach na policję państwową. Pod koniec ub. roku aresztowani wówczas cyganie stanęli przed sądem w Krakowie, gdzie otrzymali wyrok zasądzający.

W dniu dzisiejszym stanął przed sądem jeszcze jeden członek tej bandy, któremu wówczas udało się zbiec.

Oskarżony Karol Włoch był jednym z tych, którzy w czasie napadu zamierzył się na posterunkowego Bogacza siekierą, a gdy ten cios odbił szablą, cygan wyniósł karabinek z namiotu i strzelił kilkakrotnie do Bogacza.

Oskarżony Włoch tłumaczył się, że w napadzie udziału nie brał, gdyż wówczas znajdował się w Bochni.

Świadek jednak Banach rozpoznał stanowczo obwinionego, jako tego, który rzucił się na Bogacza z siekierą, a następnie strzelał do niego i do innych posterunkowych.

Trybunałowi przewodniczy s. o. Muennich, osk. prok. Michałowski.

Około południa zapadł wyrok, skazujący oskarżonego na 2 lata ciężkiego więzienia.

EPIDEMJA ŚPIĄCZKI W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy, magistrat ponownie ma wydać rozporządzenie o obowiązku zgłaszania w miejskim urzędzie zdrowia o wypadkach śpiączki epidemicznej.

ZMARLI:

— Józef Hojny, wicedyrektor departamentu administracyjnego i naczelnik wydziału prawnego ministerstwa kolejowego w Warszawie, zmarł 1 kwietnia w Wiedniu w przejeździe z Mentony. Zmarły pracował przez lat 20 w wydziale prawnym krakowskiej dyrekcji kolejowej, skąd powołany został do ministerstwa kolejowego.

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek w Rabce. Na pogrzeb przybył radca Przybylski, tylko przedstawiciel polskiej dyr. kol. w Gdańsku, spodziewane jest także przybycie min. Tyszki i wielu urzędników kolejowych.

Zgon jednego z najzdolniejszych urzędników kolejowych, powszechną sympatją otaczanego zarówno w Krakowie jak Warszawie, wywołał żal powszechny.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Przed świętami odbędą się ostatnie przedstawienia „Don Juana" z udziałem J. Węgrzyna, w dniach najbliższych do środy włącznie. Wtorkowe powtórzenie będzie 25 z rzędu. Jest to rekord powodzenia, który biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców Kra-

łowa, znacznie przewyższa serję stu przedstawień w Warszawie.

Z TEATRU „BAGATELA“. Interesująca sztuka Urwancewa „Zwierzątko“ wskutek wielkiego powodzenia utrzymaną zostanie na repertuarze aż do środy 8 bm. włącznie. Dzięki sprawnej reżyserji i doskonałej grze całego zespołu artystów „Bagateli“ z p. Relewicz-Ziembińską, Szaage-Andruszewską, Barwińską Zofją, Turskim, Wesołowskim, Ziembińskim na czele, atrakcyjna sztuka Urwancewa zapełnia stale widownię.

OPERETKA „NOWOŚCI“. We wtorek ostatni występ „Baletu wiedeńskiej opery państwowej“. Operetka „Nowości“ przygotowuje na święta sensacyjną nowość L. Falla „Słodki kawaler“. W roli tytułowej młodego lorda wystąpi H. Kramerówna. Nowa wspaniała wystawa.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO
Wtorek, 7 bm.: „Don Juan“.
Środa, 8 bm.: „Don Juan“.
Czwartek, 9 bm.: Teatr zamknięty.

TEATR „BAGATELA“
Wtorek, 7 bm.: „Zwierzątko“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“.
Wtorek, 7 bm.: Występ baletu opery wiedeńskiej.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Ze sportu

WYNIKI ZAWODÓW KRAKOWSKICH.

CRACOVIA—CZARNI 3:2 (2:0). Lwowscy goście prezentowali się bardzo dobrze, zarówno dzięki sympatycznemu, nadzwyczaj „fair“ sposobowi gry, jak również dzięki szybkiemu startowi do piłki. Dlaczego drużyna ta nie cieszy się obecnie we Lwowie większą popularnością, pozostaje niezrozumiałe. Znać istotnie w lwowskiej drużynie dziś niedomagania techniczne, jednakże głównie dzięki brakowi trainingu, który powinien je szybko usunąć. Gra toczy się przez cały ciąg zawodów pod lekką przewagą Cracovii, jakkolwiek często pewien czas goście przerywają się przez linję pomocy i niebezpiecznie zagrażają bramce białoczerwonych. Cracovia pokazała grę ładną, napad jej pod względem doskonałej formy kombinacyjnej i stylu nie ma sobie w Polsce równych. Jedyną bolączką jego obecnie jest stanowisko prawego łącznika, które obsadzane przez coraz to innych rezerwowych graczy psuje kombinacje całości i deprymuje resztę napadu. Po obsadzeniu stanowiska tego przez gracza, który potrafi się dostroić do doskonałej formy swoich współgraczy, napad Cracovii będzie stanowił niezrównany zespół. Słaba wygrana Cracovii w dniu wczorajszym może być przypisana temu, że gracze nie wytężali się zbytnio. Bramki dla Cracovii strzelili: Ciszewski 2, Kubiński 1. Poza napadem wyróżnił się Chruściński. Zawody prowadził b. dobrze p. Rutkowski. Daj Boże takich sędziów więcej! Publiczności około 4000.

JUTRZENKA—MAKKABI 2:1 (0:0). „Derby“ dzielnicy VIII zgromadziły wielu zwolenników obu drużyn. Znać wyrównanie formy między rywalami, jednak zwycięstwo Jutrzenki jest zasłużone. Sędzia p. Lustgarten, dobry.

WAWEL—WISŁA 1b 3:0. Doskonała drużyna Wawel z łatwością obiła drugą drużynę Wisły, która mimo, iż posiada w swoim składzie kilku pierwszorzędnych graczy, jako całość niewiele przewyższa poziom B-klasowy.

Orlęta (Kraków)—Warta (Częstochowa) 1:1.

ZAWODY O MISTRZOSTWO POLSKI.

AMATORZY (Katowice)—WISŁA 4:3 (1:0). — Gra od początku ostra i wyrównana. Amatorzy zdobywają do pauzy jedną bramkę, po pauzie 3 punkty, prowadząc 4:1. W ostatnich 10 minutach Wisła za wszelką cenę pragnie wyrównać, narzucając jej szalone wprost tempo, jednakże udaje się jej zdobyć tylko dwa punkty. Publiczności około 5000. Sędzia, kpt. Bilor ze Lwowa, b. dobry.

Warszawa. POLONIA—WARTA 3:2 (2:0). Niespodziewane zwycięstwo Polonji nad drużyną poznańską. Wogóle mistrzostwa polskie obfitują w dziwne niespodzianki, które pod znakiem zapytania stawiają cały osławiony system „trzy po trzy“. Bramki dla Polonji strzelili Loth I. i Grabowski, dla Warty Szmidt i Przybysz. Sędzia p. Rosenfeld z Bielska, dobry.

Wilno. POGOŃ (Lwów)—POGOŃ (Wilno) 5:0 (0:0). Stosunkowo nawet mniejsze niż oczekiwano, zwycięstwo lwowskiej Pogoni.

WYNIKI NADWIŚLAŃSKIEGO BIEGU NA PRZEŁAJ, zorganizowanego przez A. Z. S. Pierwszy przybył do mety Sałek z Wisły, 9 min. 52 s., drugi Dąbrowski (Cracovia) 9'58, trzeci Długoszewski (AZS) 9'58, czwarty Kubaczka (R. K. S. Skoczów), piąty Kołodziej (Amat. Katowice). Sześciu pierwszych otrzymało żetony. Drużyny: 1) Cracovia I (Dąbrowski, Pobóg, Drozdowski), 2) Wisła I (Sałek, Dobrzański, Panajew), 3) A. Z. S. (Długoszewski, Skocz, Merunowicz).

Bieg skończyło zawodników 28. Trasa biegu prowadziła dębnickim brzegiem Wisły od mostu dębnickiego do pałacu hr Łosiów naprzeciw Salwatora i z powrotem. Długość trasy 3100 metrów.

SZELESTOWSKI W GNIEŹNIE POBITY. W niedzielę odbył się w Gnieźnie doroczny bieg okrężny, urządzony przez miejscowe Tow. sportowe „Stella“, na przestrzeni około 5 tysięcy metrów. Po raz drugi odniósł zwycięstwo Schwarz („Warta“ Poznań), bijąc Szelestowskiego („Polonja“ Warszawa) i Mallowa („Stella“ Gniezno). Zwycięstwo Schwarza nad Szelestowskim wywołało w sferach sportowych duże wrażenie.

KRAKÓW PRZEZ ROK SIEDZIBĄ P. Z. P. N. Wczoraj odbył się w Warszawie dalszy ciąg walnego zgromadzenia polskiego Związku piłki nożnej, przerwanego w marcu w Krakowie. Po gorącej dyskusji uchwalono ostatecznie: siedziba polskiego Związku piłki nożnej na rok 1925 jest Kraków. Na następne 3 lata uchwaliło walne zgromadzenie większością głosów przenieść siedzibę do Warszawy. Wybory dały następujące wyniki: prezes dr Cetnarowski, wiceprezes Korolewicz i Ujejski, sekretarz Wojakowski, skarbnik Choczner, prezes wydziału gier i dyscypliny Engel, sprawy zagraniczne dr Szatkowski.

Z kraju i ze świata

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ WOJCIECHOWSKI w kaplicy Łazienkowskiej odbył spowiedź i przystąpił do komunji razem z żołnierzami, wchodzącymi w skład przybocznej kompanji. Komunję otrzymał prezydent z rąk biskupa polowego Galla. Po nabożeństwie żołnierze przystąpili do bierzmowania, przyczem ojcem chrzestnym był prezydent.

Dziś przed południem prezydent Rzeczypospolitej odjechał do Spały, gdzie zabawi do 14 bm.

MINISTER ROLNICTWA JANICKI powrócił do Warszawy.

WYJAZD MIN. SIKORSKIEGO NA URLOP. Minister spraw wojskowych gen. Sikorski wyjeżdża w tych dniach na przeciąg dwóch tygodni do Nizzy.

KS. KARDYNAŁ DALBOR WE WŁOSZECH. Ks. kardynał arcybiskup Dalbor wyjechał celem poratowania nadwyrężonego zdrowia do Włoch, a obecnie przebywa w Gardone Riviera pod opieką lekarską znakomitego lekarza Polaka dra Henryka Borala.

POŻEGNANIE GEN. RASZEWSKIEGO, długoletniego dowódcy VII okręgu, odbyło się w niedzielę w Poznaniu w sposób uroczysty. Po uroczystem nabożeństwie, w którem wzięła udział wojskowość, Sokolstwo i oddziały powstańców wielkopolskich, odbyła się defilada kompanji honorowej, poczem ustępujący generał D. O. K. przyjmował deputacje wojskowe. Zastępca dowódcy gen. Hausner wręczył gen. Raszewskiemu od oficerów drogocenny upominek, podoficerowie wręczyli mu także dar z adresem.

ODROCZENIE PRZYJAZDU POS. BONCOUR DO POLSKI. Z Paryża donoszą 4 bm.: Deputowany Paweł Boncour, który miał w dniu wczorajszym wyjechać do Warszawy, zmuszony był odłożyć swoją podróż w związku z sytuacją polityczną, zagrażającą wywołaniem kryzysu ministerjalnego.

ZAPROSZENIE PRASKIEJ RADY MIEJSKIEJ DO WARSZAWY. Z Pragi donoszą: Warszawska Rada miejska zaprosiła Radę miejską w Pradze do odwiedzenia Warszawy. Również nadeszło zaproszenie z Kopenhagi. Rada miejska w Pradze postanowiła przyjąć oba zaproszenia.

PRZEDŁUŻENIE SEZONU W ZDROJOWISKACH PAŃSTWOWYCH. Ministerstwo spraw wewn. (generalna dyrekcja służby zdrowia) podaje do wiadomości, że w celu umożliwienia jak najszerszym warstwom publiczności korzystania ze zdrojowisk krajowych poleciło przedłużyć sezony letnie w państw. zdrojowiskach w Krynicy, Ciechocinku i Busku w sposób następujący: Sezon pierwszy trwać będzie odtąd od 1 maja do 30-go czerwca, sezon drugi od 1 lipca do 15 sierpnia, a sezon trzeci od 16 sierpnia do 30 października.

CENY W NADCHODZĄCYM SEZONIE W KRYNICY. Starostwo w Nowym Sączu zatwierdziło uchwalony przez komisję zdrojową w Krynicy cennik, mający obowiązywać w nadchodzącym sezonie kąpielowym w Krynicy-Zdroju. Wedle cennika tego ceny przedstawiają się następująco: Całodzienne utrzymanie w pensjonatach I klasy, podawane 3 razy dziennie, 6 złotych, w klasie II 5 złotych.

Cena pokoi w pensjonatach z pościelą i obsługą bez światła elektrycznego, które liczy się osobno według cennika komisji zdrojowej, wynosi za pokój jednoosobowy 2 do 4 zł, za dwu-osobowy 4 do 6 zł. Pokoje luksusowe wedle umowy. Izby w domach włościańskich na 1 do 3 osób — 1 do 2'50 zł. Ceny w hotelach o 25 procent wyższe za pierwsze 3 doby. Werandy oszklone przylegające do pokoju, nieprzechodnie, 50 proc. ceny przyległego pokoju. Do cen pokoju łącznie z pościelą i obsługą dolicza się 5 proc. podatku gminnego.

SAMOBÓJSTWO WSPÓŁPRACOWNIKA „RZECZYPOSPOLITEJ“. Z Warszawy donoszą: Wczoraj około godz. 9'30 wieczór, 27-letni Eugenjusz Rostkowski, zamieszkały przy ul. Nowy Świat 47 exstudent prawa u. w. postrzelił się z rewolweru w głowę. Po przywiezieniu do szpitala Rostkowski zmarł. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewyjaśniona. Eugenjusz Rostkowski od pewnego czasu był współpracownikiem dziennika „Rzeczpospolita“.

NIEDOSZŁY POJEDYNEK. Wczoraj pod Wilanowem, jak nam telefonują z Warszawy, policja aresztowała rankiem 9-ciu studentów, którzy przyjechali tam, ażeby asystować w pojedynku pomiędzy dwoma studentami Akademji handlowej Stanisławem N. i Andrzejem Z. Sekundantów, którzy ładowali pistolety, pociągnęła policja również do odpowiedzialności karnej.

POŻAR SZPITALA. W Baranowiczach spłonęły zabudowania szpitala wojskowego. Pożar trwał przeszło 2 godziny. Straty materjalne znaczne. Wypadków z ludźmi nie było, albowiem chorzy zostali wczas usunięci.

KATASTROFA SAMOCHODOWA POD STAROGARDEM. W nocy 31 ub. m. wydarzyła się pod Sucuminem straszna katastrofa samochodowa. W samochodzie znajdowali się prócz szofera, st. sierż. zaw. Zieliński z żoną, st. sierż. zaw. Brzoskowski z żoną i sierż. zaw. Orlikowski, wszyscy z 65 pp. Przyczyną wypadku była nieostrożność szofera, który jechał z szaloną szybkością, uderzając raz o drzewo, a następnie o kamień kilometrowy. Samochód pędzący z szaloną szybkością przewrócił się, grzebiąc pod sobą swoje ofiary.

Na miejscu katastrofy rozgrywały się wstrząsające sceny. St. sierż. zaw. Brzoskowski, widocznie najlżej ranny, wydostał się z pod samochodu i wyciągnął swą żonę i sierż. Orlikowskiego, obojga bardzo poparzonych i postarał się o pierwszą pomoc w Sucuminie. Na miejsce wypadku udał się natychmiast lekarz, który stwierdził śmierć żony st. sierż. Zielińskiego. Inni byli bardzo poparzeni i poranieni. Szofer zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Stan pozostałych jest poważny.

NUMERUS CLAUSUS W CZECHACH. Czeskie ministerstwo oświaty zwróciło się do rektoratów wszystkich wyższych zakładów naukowych w Pradze, Bernie i Preszburgu z zapytaniem w sprawie zaprowadzenia numerus clausus. Wydziały niemieckiego uniwersytetu i politechniki w Pradze oświadczyły się bez wyjątku przeciwko numerus clausus. Jak słychać również i czeskie zakłady naukowe sprzeciwiają się temu.

CIEPLICE TRENCZYŃSKIE. Otwarcie sezonu kąpieli normalnych Małe Karpaty. Z dniem 1-go kwietnia rozpoczyna się wiosenny sezon kuracyjny. Dla osób cierpiących i takich, dla których szczególnie wypoczynek jest konieczny, stanowi miesiąc kwiecień i maj najodpowiedniejszą porę leczenia termalnego. Tchnienie wiosny budzi z uśpienia lasy bukowo i jodłowe, roztaczając przepiękne widoki dla oka, wlewając jednocześnie świeżą energję życiową w nadwątlone organizmy. Działanie lecznicze kąpieli termalnych znajduje tu dzielnego sprzymierzeńca w darach przyród, jakiem ta cudna dolina jest wyposażona.

Dodajmy do tego głęboki spokój, który otacza przybysza a znajdziemy wytłumaczenie tak znacznej frekwencji osób, cierpiących na reumatyzm, podagrę i ischias w kwietniu i maju.

Szczególnie, że w tych miesiącach ceny środków leczniczych i pokoji są znacznie niższe, niż w miesiącach letnich.

KATASTROFALNE ZAWALENIE SIĘ WIEŻY. Z Rygi donoszą: Wieża starożytnej „Pietrowskiej Kirchy“, która oddawna groziła zawaleniem onegdaj runęła, rozpadając się na dwie połowy. Jedna spadła na wąską ulicę, zabijając przeszło 30 osób i raniąc drugie tyle. Druga część wieży przebiła dach sąsiedniego domu, zdruzgotała warsztat ślusarski i wywołała pożar, wskutek czego zginęły trzy osoby.

Sytuacja strajkowa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 kwietnia. Sytuacja strajkowa przedstawia się następująco: w **Poznańskiem** strajkuje 279 robotników na 8 folwarkach, na **Pomorzu 3.000 robotników na 71 folwarkach.** W województwie **kieleckiem** strajk znacznie osłabł; w **Lubelskiem** strajk ma charakter płynny, polega on na tem, że w jednych miejscowościach strajk słabnie, w innych się wzmaga; **w województwie łódzkiem i warszawskiem** sytuacja bez zmiany. W województwie **białostockiem** wybuchł strajk w kilku nowych powiatach. **Naogół jednak strajk się ma ku końcowi.**

W dniu wczorajszym odbył się w Toruniu zjazd delegatów związku robotników rolnych, **który uchwalił kontynuować strajk.** Jutro jednak zjazd zbiera się ponownie.

W powiecie **brzeskim, województwa krakowskiego** wybuchł strajk w majątku p. Stadnickiego. **40 robotników przerwało pracę,** strajk ma jednak podkład lokalny i nie **pozostaje w związku ze strajkiem w innych województwach.**

Pierwsza kometa odkryta w Polsce

Dzisiaj zrana zauważono, że kometa jaśnieje i odrzuca warkocz

Asystent obserwatorjum krakowskiego p. **Lucjan Orkisz,** delegowany dla badań na stację Narodowego Instytutu Astronomicznego na górze Łysina w Beskidach, **dokonał wybitnego odkrycia astronomicznego.** Oto 3 kwietnia w nocy z czwartku na piątek, zauważył on o godz. 4 we wschodzącym gwiazdozbiorze »Pegaza« **nieznaną kometę 9 wielkości.**

Odkrycie to zostało potwierdzone w Polsce przez obserwatorja warszawskie, wileńskie i krakowskie, z zagranicznych zaś przez międzynarodowy instytut astronomiczny **w Kopenhadze,** który nazwał nową kometę mianem »**Komety Orkisza**«. Porusza się ona ku północy z szybkością jednego stopnia na dobę i **jest dobrze widzialna przez niewielką lunetę. Jest to pierwsze odkrycie komety, dokonane w Polsce.**

Obserwacje ciekawego zjawiska są czynione w dalszym ciągu, choć światło księżyca jeszcze w najbliższym czasie będzie im przeszkadzało. Przez amerykańską lunetę można już było stwierdzić w dniu dzisiejszym **niby zaczątek warkocza,** którego przy pierwszem spostrzeżeniu nie można było zauważyć, jak również i **coraz większe jaśnienie komety.**

* * *

P. Lucjan Orkisz jest Krakowianinem, niedawnym absolwentem uniwersytetu, od kilku lat pracującym w naszym Instytucie Narodowym, którego wybitna działalność nie pozostaje w żadnym stosunku do materjalnego poparcia, jakiem się cieszy ze strony rządu i społeczeństwa. Dość powiedzieć, że np. p. Orkisz pobiera dziś za swą żmudną pracę aż 42 złote miesięcznej pensji i inaczej być nie może. gdy Narodowy Instytut Astronomiczny pobiera **minimalną subwencję,** która winna być ze względu na ważność prac, jakie tam są obecnie w toku, jak najrychlej wydatnie zwiększona. — Może ostatnie odkrycie będzie w tym kierunku bodźcem i zachętą do innego, niż się to dziś dzieje, traktowania naszych placówek naukowo-kulturalnych.

Wybory w Belgji przyniosły druzgocącą klęskę komunistom

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Bruksela, 6 kwietnia. Wedle dotychczasowych wyników **wyborów do parlamentu belgijskiego największe sukcesy osiągnęli socjaliści. Komuniści** natomiast, jak się zdaje, **nie zdobędą ani jednego mandatu,** jakkolwiek posiadają pewne szanse w okręgu Charleroi. Partje **katolickie poniosły lekkie straty,** co zaś do stronnictw **mniejszych, to klęska ich jest pewna.**

Wczoraj przed południem **premjer Theunis złożył na ręce króla dymisję całego gabinetu.** Król prosił ustępującego premjera o dalsze sprawowanie agend, aż do czasu mianowania nowego rządu.

—oo—

Hindenburg zrzekł się kandydatury na prezydenta Rzeszy niem.

Berlin, 6 kwietnia (PAT). Hindenburg wypowiedział się za kandydaturą **Jarresa.**

Krwawe zaburzenia strajkowe w Morawskiej Ostrawie

PAT donosi z Morawskiej Ostrawy 4 bm.:

Na dzisiaj rano godz. 9 zwołała sekcja górnicza międzynarodowej organizacji **związków** zawodowych tudzież **sekcja** robotników metalurgicznych w kilku punktach poza miastem **około 14 zgromadzeń.** W rzeczywistości w żadnem z wyznaczonych miejsc **nie odbyły się zgromadzenia,** na których miała być omówiona **sytuacja strajkowa, lecz robotnicy, po zebraniu** się w oznaczonych punktach, postanowili **odbyć zgromadzenie w centrum miasta,** mianowicie na placu Republiki w Morawskiej Ostrawie. Z domu robotniczego w Orlowej wyruszyło w tym celu w stronę miasta około 5.000 robotników. Skonsygnowana żandarmerja wezwała robotników **do powstrzymania pochodu.** Robotnicy wezwania tego nie usłuchali, przyczem z szeregów strajkujących **poczęto obrzucać żandarmję kamieniami.** Oddziały żandarmerji nie reagowały na to i dopiero, gdy z tłumu **oddano do żandarmerji przeszło 50 strzałów** i gdy komendant żandarmerji **został ciężko zraniony, żandarmerja dała salwę. — Dwóch robotników zginęło, 5 odniosło ciężkie i lżejsze zranienia.** Z żandarmerji komendant, starszy sierżant, **odniósł ciężkie zranienia,** 2 żandarmów lżejsze rany.

Komuniści z Morawskiej Ostrawy usiłowali **urządzić zgromadzenie,** zostali jednak bez wypadku rozprószeni. Poseł komunistyczny Koutny został z powodu protokółu podburzania strajkujących do wykroczeń, aresztowany i po spisaniu protokółu wypuszczony na wolną stopę.

Dział ekonomiczny

— **Cło od wyrobów przemysłowych czesko-słowackich** zostanie obniżone przy imporcie do Polski o około 60 procent.

— **Dochody państwa polskiego w kwietniu w porównaniu z dochodami w marcu** wzrosły o około 16 mil. zł.

— **Rokowania polsko-czeskie** o wyrównanie t. zw. **„starozakonnych pretensyj“** toczą się w Pradze, na razie bez konkretnego rezultatu.

— **Suma podatku majątkowego,** która przypada na Łódź wynosi 61,189.597 zł.

— **Na targach zbożowych w Polsce tendencja utrzymana,** mimo zniżkowych wiadomości, nadchodzących z zagranicy.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 6 kwietnia.

Wiedeń (za 100,000)	73·85
Paryż (za 100)	27·20
Berlin	1·24·10

Nastrój przedświąteczny w całej pełni. Zainteresowanie papierami dywidendowemi minimalne. Tendencja naogół utrzymana — również i kursa nie uległy zmianie, z wyjątkiem Sierszy, która nieco spadła oraz Banku Związku spółek zarobk., który podniósł się dość znacznie.

Na rynku dewizowym zupełna stagnacja. Egzoty również bez większego zainteresowania. Płacono za Jaworzno dr. 14 (à 25) 13'25—13'50, Len 0'37, Lokomotywy 0'48.

Cedułа kursowa giełdy krakowskiej

6 kwietnia 1925	Transakcje w złotych	
	dziś	3/IV
Pol. Bank przem. I—VIII	0·32—0·34	0·33
Bank Hipoteczny I—VIII	0·57	—
„ Małopolski	—	0·30
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	10·90	10·50
Pol. Tow. handlowe I—V	0·29	—
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	—
Polski Glob I—IV . . .	—	—
Żegluga Polska I—III .	—	—
Zieleniewski I—IV . . .	11·40—11·60	11·45—11·55
Cegielski I—IX	—	0·57
Trzebinia I—IV	—	0·56
Pocisk I—III	1·10—1·20	—
Parowozy I—III	—	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	17·50—17·60	17·75—17·00
Siersza I—IV	8·90	4·00—4·10
Tepege I—IV	—	1·30
Polska Nafta I—III . .	—	—
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	0·59
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·20—0·21	0·23—0·24
Ćmielów I—II	0·48—0·50	0·49
Krakus I—VI	0·80	—
Chodorów I—V	4·15—4·25	4·30—4·35
Chybie	—	5·30
A. Piasecki	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 6 kwietnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	7·00
Bank Zw. Sp. Zar.	10·00
Cegielski	0·55
Parowozy	0·67
Starachowice	2·48
Zieleniewski	11·55
Żyrardów	16·70
Nobel	2·24
Haberbusch	6·00
Ursus	1·80
Chodorów	4·15

Zurych, 6 kwietnia. (PAT). Paryż 26'80, Londyn 24'80, N. Jork 5'18¼, Belgja 26'35, Włochy 21'32 Hiszpanja 73'80, Holandja 206'75, Berlin 1.234, Wiedeń 73, Sztokholm 139'75, Oslo 82'25, Kopenhaga 95'75, Sofja 377'50, Praga 15'37½, Warszawa 100, Budapeszt 0'72, Białogród 8'35, Ateny 8'30, Konstantynopol 2'70, Bukareszt 2'45, Helsingfors 13'05, Buenos Aires 199. Tendencja niejednolita.

Wiedeń, 6 kwietnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Bank hipoteczny 7'2, Siersza górnicza 51'5, Fanto 194, Galicja 1040 Lumen 5'8, Karpaty 121.

Informacje przemysłowe i handlowe

Z TARGU TOWAROWEGO. W handlu norymberszczyzną ożywienie przedświąteczne. Nici podrożały nieznacznie. Różnica cen między poszczególnemi gatunkami dochodzi do 25%. W dziale konfekcji damskiej hurtownicy robią zapasy. Sezon na sukole i bluzki gotowe już się rozpoczął. Męskie ubrania hurtownicy dają na kredyt 4-miesięczny, przy cenach z kortu łódzkiego od 40 zł., z bielskiego lub tomaszowskiego kamgarnu 80—100, ze zgierskiego kamgarnu tenisowego z lepszemi dodatkami 70—80, palta z materjału łódzkiego 30—50 z kawerkotu 50—75. Na ubrania większy popyt, niż na palta. W handlu papierem znaczne ożywienie. Wyrobów zagranicznych sprowadza się stosunkowo mało. Największym popytem cieszy się papier drukarski oraz bibułka. Papier pakowy podrożał w fabryce o 8%, u hurtowników o 2—3%. Tektura podrożała o 15—20%.

W SPRAWIE WOLNEGO WYWOZU KWALIFIKOWANYCH NASION ogłasza min. skarbu co następuje: Ubiegający się o wolny wywóz kwalifikowanych nasion i zbóż jarych winni w podaniach wnoszonych do min. skarbu przez min. rolnictwa i dóbr państwowych wskazywać: 1) Urząd celny, przez który zamierza się wywozić towar, 2) ilość eksportowanego towaru z uwzględnieniem ilości worków, 3) nazwisko i miejsce zamieszkania eksportera i odbiorcy. Ponadto należy do każdego podania dołączyć zaświadczenie, wystawione przez wydział lub sekcję nasienną lokalnej Izby względnie towarzystwa rolniczego, że przeznaczony do eksportu towar jest kwalifikowanym materjałem nasiennym, oraz 2 worki plomb, któremi worki z wywożonym towarem muszą być oplombowane.

POPRAWA SYTUACJI NA TARGACH PIENIĘŻNYCH. Zatwierdzenie przez Radę ministrów ustawy zwalniającej kapitały zagraniczne, lokowane w Polsce od 10 procent podatku od przychodów z wkładów bankowych jakoteż pożyczek. udzielonych przedsiębiorstwom i firmom prywatnym, zobowiązanym do publicznego składania rachunków, wywarło zagranicą korzystne wrażenie; widomym znakiem tego są liczne oferty zagraniczne na udzielenie kredytów długo- i krótkoterminowych, które już po części dochodzą do skutku. Z większych ostatnio zawartych transakcyj procentowych wymienić należy: pożyczkę grupy amerykańskiej w kwocie **300 tys. dolarów**, udzielonej polsko-francuskiemu Towarzystwu kolejek dojazdowych na zasadzie gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego z terminem dwuletnim na 9 i pół procent rocznie, oraz sześciomiesięczny kredyt pewnego banku angielskiego w kwocie **20 tys. funtów szterlingów**, dla poważnego przedsiębiorstwa polskiego na jego trafy, gwarantowane przez oddział warszawski jednego z banków małopolskich. Pozatem prowadzi jedno z towarzystw naftowych pertraktacje z pewnym bankiem francuskim w celu uzyskania **kilkuletniego kredytu hipotecznego**, według wiadomości, podanych przez gazety amerykańskie toczą się również rokowania między Zjednoczonemi Hutami „Królewska" i „Laura" i amerykańskiemi sferami finansowemi w sprawie pożyczki w kwocie **4 miljonów dolarów.**

Pozatem na rynku pieniężnym krajowym sytuacja **stale się polepsza**, pieniądz stał się tańszy a kredyt łatwiejszy. Weksle prywatne, zwłaszcza poważnych przedsiębiorstw przemysłowych **dyskontuje się obecnie na korzystnych warunkach**, a w niejednych wypadkach udzielili kapitaliści krajowi nawet pożyczek na zabezpieczenie hipoteczne.

O OGRANICZENIE IMPORTU ARTYKUŁÓW ZBYTKOWYCH prowadzono onegdaj w Sejmie dyskusję na posiedzeniu sejmowej komisji przemysłowo-handlowej. Wykazano ogromną rolę, jaką w bilansie handlowym u. r. odegrał dowóz wyrobów zbytkowych. I tak przywóz owoców południowych dosięgał cyfry **29 miljonów złotych**, jedwabi **34 miljony**, galanterji 14 miljonów, kakaa również **14 miljonów**, odzieży przeważnie wykwintnej **21 miljonów**, skór wyprawionych i obuwia wykwintnego **74 miljony.**

Wstrzymanie przywozu artykułów luksusowych zadecydowałoby już o równowadze naszego bilansu handlowego.

ZNIŻKI KOLEJOWE DLA UCZESTNIKÓW TARGU POZNAŃSKIEGO. Dyrekcja Targu Poznańskiego zakomunikowała Związkowi Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, że wskutek wniosku p. prezesa Marchlewskiego, zgłoszonego na posiedzeniu Komitetu taryfowego państwowej Rady kolejowej w dniu 3 b. m., min. kolei udzieliło 33⅓ procent zniżki taryfowej dla uczestników tegorocznego Targu Poznańskiego. Zniżka będzie udzieloną w ten sposób, iż wystawca lub zwiedzający Targ w drodze powrotnej zapłaci tylko jedną trzecią część biletu za przedłożeniem karty wstępu na Targ.

Z POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO. Posiedzenie przedstawicieli firm, należących do „Zjednoczenia gospodarczego rafinerji olejów mineralnych", na którem załatwiono ważniejsze sprawy, dotyczące przemysłu rafineryjnego oraz organizacji zjednoczenia, odbyło się onegdaj. Cennik nieznacznie podwyższono ze względu na dalszą zwyżkę ceny ropy, oraz wzrost cen produktów naftowych na targach światowych. Wybrano komisję, która ma opracować sprawy: rozdziału ropy dla przeróbki, ustosunkowanie cen ropy do ceny produktów, wspólnego biura sprzedaży w kraju, ściślejszej organizacji eksportowej. Dyrekcji Zjednoczenia polecono rozpocząć układy w sprawie przystąpienia rafinerji nie biorącej dotychczas udziału w tej nowej organizacji.

KOMISARJAT BUDOWLANY. Z Warszawy donoszą: W związku z wykonaniem ustawy o rozbudowie miast utworzono przy ministerstwie skarbu komisarjat budowlany. Na komisarza budowlanego powołany został inż. Wacław Polkowski.

Komisarjat budowlany jako organ ministerstwa skarbu będzie najwyższą instancją przy rozpatrywaniu projektów budowlanych (przedewszystkiem chodzi tutaj o ograniczenie wznoszenia budowli o charakterze luksusowym), oraz będzie sprawował kontrolę nad funduszami państwowemi, przeznaczonemi na cele budowlane. (Pożyczka amerykańska), jak również nad funduszami, które osiągnięte będą z podatków od lokali.

OSTROŻNIE Z POŚREDNIKAMI UBEZPIECZONIOWYMI. Niejednokrotnie ukazują się w pismach ogłoszenia, w których najrozmaitsi pośrednicy proponują ubezpieczonym w zagranicznych towarzystwach ubezpieczeń, szczególnie w towarzystwach amerykańskich, pomoc w uzyskaniu należności za polisy. Pośrednicy ci pobierają częstokroć od ubezpieczonych pokaźne zadatki i co ważniejsza zabierają polisy. Zalecić trzeba zainteresowanym, by w takich wypadkach postępowali ze szczególną oględnością i by, przed zwierzeniem swych polis tego rodzaju pośrednikom, upewnili się dobrze, czy są oni godni zaufania, gdyż pośrednicy ci, działając bez wszelkiej kontroli i nadzoru mogą pokładanego w nich zaufania nadużyć.

WARTOŚĆ LINIJ KOLEJOWYCH. Na podstawie obliczeń dokonanych w roku bieżącym ustalono wartość linij kolejowych zarówno budujących się jak i nowowybudowanych. Według tych obliczeń ogólna wartość tych linij wynosi 40,230.000 zł. Najznaczniejszą pozycję w tej sumie stanowią wartości efektywne linij kolejowych Kutno Strzałków i Nasielsk-Sierpc. Odnośnie do linij, znajdujących się w budowie Zgierz-Kutno-Płock-Bluszczów-Brzezie-Chorzów-Szarlej ustalono ich przypuszczalną wartość na 18 miljonów 220.000 zł. Wartość linij obliczano w stosunku do kilometrów i średniej ceny budowy za kilometr.

RUCH OKRĘTOWY W GDYNI — ROBOTY W PORCIE. W marcu przybyło do portu w Gdyni 5 statków o pojemności 9.228 tonn netto, tyleż statków wyszło z portu. Nie są tu liczone statki rybackie. Wśród wspomnianych 5-ciu były 4 okręty francuskie i jeden duński. Obrót towarowy stosunkowo nieznaczny. Przybyło pasażerów 62, wyjechało 2.012. Są to przeważnie robotnicy polscy, udający się na roboty do Francji. Obecnie stoi w porcie statek duński, motorowo-żaglowy „Polarstern" 4-masztowiec, który przywiózł 300 ton węgla angielskiego, partję samochodów i pewną ilość narzędzi dla robót w porcie.

Roboty portowe w Gdyni posuwają się naprzód. Droga zajęta jest bagrowaniem przyszłego basenu. Wybudowano baraki dla robotników. Gdyński oddział Ligi morskiej i rzecznej pod kierownictwem kap. Zalewskiego przystępuje do zarejestrowania się, a gdy stanie się osobą prawną, obejmie w posiadanie przyznane sobie przez rząd tereny i przystąpi do budowy własnej siedziby.

ŚWIATOWA PRODUKCJA MIEDZI W R. 1924 WYNOSIŁA 1,548.737 ton wobec 1,356.200 ton w roku 1923. Wzrost produkcji zaznaczył się wybitnie zwłaszcza w Ameryce i w Kongo belgijskiem. Co się tyczy konsumcji światowej, to określa się ją na mniejwięcej 1,550.000 ton, co nieznacznie przekracza ilość produkcji. Specjaliści amerykańscy twierdzą jednak, że obecnie konsumcja osięga wysokość przedwojenną i przewyższy 1,600.000 ton. Należy również zaznaczyć, że zapasy miedzi w Stanach Zjednoczonych zmniejszyły się w r. 1924; wynoszą one 374.190 ton.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszawa	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·38
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	Zakopane	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	12·15	Lwów	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	Katowice	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	Gdańsk	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·06	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·26
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	Poznań	21·25
Warszawy	6·20	Warszawa	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	8·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·56	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	Katowice	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	6·36
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	Lwów	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	18·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	Zakopane	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	Lwów	15·25
Warszawy	22·05	Warszawa	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. B. Górski